

Dokumentacja złożona do konkursu na kuratorski projekt wystawy w
Pawilonie Polskim na 16 Międzynarodowej Wystawie Architektury w
Wenecji w 2018r.

Tytuł: Barbarism begins at home

Kuratorzy: Mikołaj Twardowski, Paweł Starzec, Agnieszka Sowa-Szenk

Projekt wystawy na
BIENNALE ARCHITEKTURY 2018 pt.:

“Barbarism begins at home”



Kod pracy: 171327

Streszczenie tematu wystawy “BARBARISM BEGINS AT HOME”

Przestrzeń codzienna. Żyjemy w niej; otacza nas i bezpośrednio dotyka – od urodzenia uczy nas odbioru świata. Jest tłem i scenografią dla naszych emocji i przeżyć. Udomowiona. Często idealizowana naszymi wspomnieniami. Przestrzeń niezauważalnej ale unikatowej codzienności. W tej przestrzeni znajdują się elementy wykluczenia. Nie zmieniają jej zewnętrznego charakteru; często przez przypadek pomijane lub specjalnie implementowane „tylnymi drzwiami” i kamuflowane. Programują przestrzeń. Są elementami opresji wobec potencjalnych użytkowników – często takich, z których istnienia nie zdajemy sobie nawet sprawy, albo nie chcemy gościć ich świadomie w naszej codzienności. Detale wykluczające zarówno odczucia, jak i osoby z przestrzeni.

Te elementy – ekskluduje podświadomie zmieniające przestrzeń. Nowe ławki, zaprojektowane tak, aby bezdomny albo osoba zmęczona nie mogła się na nich położyć, płoty ograniczające przejścia, zamknięte place zabaw czy strzeżone osiedla, izolowane ośrodki. Zmieniają charakter miejsca - blokują odczuwanie wolnej przestrzeni. Są odpryskiem w dążeniach do wiecznej doskonałości – przestrzeni idealnej, wolnej, nieprzemijającej oraz paradoksalnie dostosowanej dla wszystkich. Programują wymyślonych wrogów, od razu znajdując narzędzia do obrony przed nimi. Walczą o naszą ułudę bezpieczeństwa. W przestrzeni naszej codzienności wyłaniają się elementy ujawnionych fobii. Powoli te elementy zaczynają dominować – przestrzeń strachu zaczyna dominować, tworząc świat, który powoli wymyka się naszej percepcji. Elementy wykluczenia-barbarzyństwo jako ograniczenie i segregacja, ale też paradoksalnie wolność. Wolność akceptowania obcości i odmienności ale tylko w indywidualnych przypadkach. Pośród zakazów możemy okazjonalnie złamać zasadę i pozwolić osobie „nieproszonej” skorzystać z przestrzeni na pełnych prawach. Zaprogramowane miejsce dopuszcza te niegroźne fluktuacje.

Czy nie ma przestrzeni wolnej? Dziś, aby utrzymać dążenie do doskonałości musimy żyć w kłamstwie przestrzeni – coraz więcej wykluczeń i coraz mniej świadomości ich istnienia. Bez nich nie wypełnimy przesłanek modernizacji, nieprzemijalności nowości. Perfekcja powoli sama usuwa zbędne problemy przestrzeni. Zakłamując ją, przemilcza opresyjną rzeczywistość, którą my decydujemy się podświadomie utrzymywać.

Rozwój wymaga od nas kłamstwa i celowej nieświadomości przestrzeni – bez tego nasza przestrzeń codzienna może okazać się wysnuta z fobii i strachu. Jej obraz stanie się czystym lękiem – bezpieczna codzienność zniknie na zawsze. Poświęcamy przestrzeń w walce z wykluczeniem samego siebie. Wprawdzie w tej grze nie wygramy, ale i nie przegramy niczego. Czy to właśnie nie jest największym lękiem naszych czasów ?

... Zapraszam do gry

Streszczenie scenariusza wystawy “BARBARISM BEGINS AT HOME”

Wystawa ma ukazać zależność pomiędzy przestrzenią, a jej użytkownikami. Ma stanowić impuls do zastanowienia się nad własną percepcją oraz sposobem postrzegania przestrzeni, ma być podjęciem próby przekroczenia własnych ograniczeń i przyzwyczajęń. Zagadnienie rozszerza pojęcie tematu ogólnego ‘Freespace’ – stawia pytanie o kondycję człowieka, granice jego wolności i wolności przestrzeni, w której żyje, pozbawionej lub pełnej stereotypów czy elementów społecznej poprawności. Wytrąca użytkowników z pewności ich przekonań, implementując wątpliwości - próba polemiki z tym, co nazywamy postrzeganiem rzeczywistości; zestawienia oczekiwań człowieka i jego wizji odczuwania świata z realnym wydźwiękiem przestrzeni.

Główna część wystawy to instalacja, która ma na celu skłonić odbiorcę do konfrontacji z tematem przemiany przestrzeni, społecznego odbioru miejsca, przemijalności oraz upływu czasu. Na instalację składa się 7 płyt z białego marmuru, każda o wymiarach 2,5 metra x 1 m x 4 cm. Są one oparte o ścianę w różnych odległościach, pod różnymi kątami i w różnym pochyleniu. W każdej płycie znajduje się mały otwór w kształcie walca. W otworze ciasno wstawiony jest gładko wykończony element drewniany.

Nad płytami umieszczona jest rynna z wodą – co jakiś czas z rynny na drewniane elementy spada kropla. Po jakimś czasie drewno zaczyna wchłaniać wodę i element zwiększa swoją objętość. Przez to, że jest on ciasno ułożony w marmurowej płycie, w pewnym momencie płyta zaczyna pękać i rozpada się na kawałki, spadając na podłogę. Każda płyta ma swój unikalny, nieznany czas rozpadu. Zniszczone elementy pozostają na podłodze w miejscu swojego upadku aż do zakończenia wystawy.

Jest to instalacja symbolicznie ujmująca temat relacji ludzi i przestrzeni, w której egzystują, która pomimo dążenia do funkcjonalnej perfekcji, nie jest wolna od błędów i ograniczeń, które po jakimś czasie niszczą trwałą strukturę codzienności. Nie wiadomo kiedy płyta zostanie zniszczona – może trzeba będzie na to czekać kilka dni, a może cały okres trwania wystawy. Czas i oczekiwanie na za zainicjowane wydarzenie, które nastąpi – jest to czynnik interakcji z odwiedzającymi, hipnotycznie wciągający ich w grę z własnymi emocjami.

Ważnym elementem wystawy będzie kamera rejestrująca przebieg instalacji przez 24 godziny na dobę. Wideo będzie udostępniane w internecie na stronie wystawy. Pozwoli to na wirtualne współuczestnictwo osób oddalonych od Wenecji oraz powrót do treści wystawy dla tych, którzy już ją widzieli i nadal są ciekawi dalszego rozwoju instalacji.

Dodatkowo na wystawie znajdą się: materiał video z wystawy, teksty merytoryczne i fotografie dokumentujące zagadnienie, oraz materiały drukowane takie jak katalog, druki ulotne czy plakaty.

Szczegółowy scenariusza wystawy “BARBARISM BEGINS AT HOME”

Wstęp

Wystawa ma ukazać zależność pomiędzy przestrzenią, a jej użytkownikami. Przedstawić elementy które są często pomijane, niezauważalne, jednak obecne wokół człowieka. Uwrażliwić widzów na relacje pomiędzy nimi, a ich najbliższą przestrzenią codzienności. Ma stanowić impuls do zastanowienia się nad własną percepcją oraz sposobem postrzegania przestrzeni, ma być podjęciem próby przekroczenia własnych ograniczeń i przyzwyczajzeń. Zagadnienie rozszerza pojęcie tematu ogólnego ‘Freespace’ – stawia pytanie o kondycję człowieka, granice jego wolności i wolności przestrzeni, w której żyje, pozbawionej lub pełnej stereotypów i komunałów czy elementów społecznej poprawności, szczerość przestrzeni, jej uczciwość w stosunku do człowieka oraz brak lub istnienie fałszu w procesie jej kształtowania. Temat przewrotnie meandruje od idei akceptacji wolności aż po ułudę wolności podszytą skrajnym barbarzyństwem – te elementy mają ukazać rzeczywiste nastawienie człowieka do przestrzeni, tolerancji. Wytrąca użytkowników z pewności ich przekonań, implementując wątpliwości. Nie ma na celu szczegółowego wskazania błędów, wyliczenia czy pogrupowania ich – raczej jest to nakreślenie tematu i próba polemiki z tym, co nazywamy postrzeganiem rzeczywistości, zestawienia oczekiwań człowieka i jego wizji odczuwania świata z realnym wydźwiękiem przestrzeni. Takie stwierdzenia jak codzienna przestrzeń, wolność, otwartość, szczerość, uczciwość są poddawane próbie – po wyjściu z wystawy odbiór przestrzeni nie będzie taki sam. Wystawa jest swoistym bodźcem, skupia się na wywołaniu reakcji, stawia widzowi pytania i pozostawia go bez wyraźnych odpowiedzi. Daje czas.. Widz nosi temat w sobie – przekaz jest silny długo po opuszczeniu wystawy.

Przedsionek pawilonu

Przedsionek pawilonu ma zachęcić uczestnika wystawy do zainteresowania się tematem. Na ścianie, po lewej od wejścia umieszczony jest napis - tytuł wystawy: ‘Barbarism begins at home’ oraz krótkie zdanie mające zainteresować widza. Pod tymi napisami znajdują się też nazwiska twórców oraz instytucji wspierających. Przez otwarte drzwi pawilonu widzimy tylną ścianę z główną instalacją wystawy – ten widok intryguje i zachęca do zwiedzenia wystawy.

Instalacja

Główna część wystawy znajduje się naprzeciwko wejścia, na dłuższej ścianie pawilonu. Jest to in-

stalacja, która ma na celu skłonić odbiorcę do konfrontacji z tematem przemiany przestrzeni, społecznego odbioru miejsca, przemijalności oraz upływu czasu. Na instalację składa się 7 płyt marmurowych, każda o wymiarach 2,5 metra x 1 m i grubości 4 cm, opartych o dłuższą ścianę pawilonu. Są one ustawione w różnych odległościach, pod różnymi kątami i w różnym pochyleniu od ściany. Płyty są zwrócone płaszczyznami do wejścia. Są wypolerowane, a ich boki są prostymi płaszczyznami. Płyty są zrobione z białego marmuru z lekką śladem ciemniejszych żył – ma być to materiał naturalny i szlachetny. W każdej płycie znajduje się otwór o wymiarach około 15 centymetrów o kształcie walca. W otworze umieszczony jest ciasno drewniany element – gładko wykończony kawałek drewna. Każda płyta ma ten element w innym miejscu, choć razem tworzą interesujące ułożenie liniowe elementów w przestrzeni.

Nad płytami znajduje się długa rynna o wymiarach 8 na 15 cm i o długości całej instalacji. W niej znajduje się woda – co jakiś czas (okres od 6 do nawet 20 sekund – zależny od przyjętych parametrów drewna) z tej instalacji na drewniane elementy umiejscowione w każdej płycie spada kropla wody. Po jakimś czasie drewno zaczyna wchłaniać wodę i element zwiększa swoją objętość. Przez to, że jest on ciasno umiejscowiony w marmurowej płycie, w pewnym momencie płyta zaczyna pękać i rozpada się na kawałki, spadając na podłogę. Każda płyta ma swój unikalny, nieznany czas rozpadu. Zniszczone elementy pozostają na podłodze w miejscu swojego upadku aż do zakończenia wystawy.

Perfekcyjny i trwały element jakim jest marmur, pod wpływem bardzo małego elementu jakim jest drewniany walec oraz upływu czasu, pęka i rozpada się. Jest to instalacja symbolicznie ujmująca temat relacji człowieka i przestrzeni, w której żyje, relacji ludzi i przedstawieni, w której egzystują, która pomimo dążenia do funkcjonalnej perfekcji, nie jest wolna od błędów i ograniczeń, które po jakimś czasie niszczą trwałą strukturę jaką jest przestrzeń wokół nas. Nie wiadomo kiedy płyta zostanie zniszczona – może trzeba będzie na to czekać kilka dni, może tydzień, może miesiąc, a może cały okres trwania Biennale. Jest też nikłe prawdopodobieństwo, że płyty nie pękną w ogóle. Czynnikiem czasu i oczekiwania na zapowiedziane wydarzenie, które prędzej czy później nastąpi (a może nigdy?) – jest to czynnik interakcji z odwiedzającymi, hipnotycznie wciągający ich w grę z oczekiwaniem i własnymi emocjami. Czy kontemplując tę intrygującą instalację przez kilkanaście minut, a w końcu wychodząc z pawilonu, na samym końcu dnia nie pojawi się ciekawość, aby powrócić i sprawdzić czy ta zapowiedziana destrukcja już nastąpiła? Instalacja pomaga pozostać w długiej relacji z tematem i wystawą – jest magnesem, który pozostaje aktywny nawet po długim czasie od opuszczenia Wenecji.

Po konsultacjach z konstruktorem i oględzinach pawilonu podjęta zostanie decyzja odnośnie prawdopodobieństwa zniszczenia fragmentów podłogi w Pawilonie Polskim przez spadające odłamki płyty

marmurowej. Jeśli po obliczeniach i konsultacjach z opiekunami pawilonu, będą to potencjalnie małe uszczerbki w materiale, wtedy te nieliczne ubytki zostaną naprawione po zamknięciu wystawy. Jeśli jednak zniszczenia na podłodze pawilonu będą potencjalnie duże, instalacja zostanie ustawiona na płytach stalowych (osadzonych na podkładkach/matach gumowych – znikoma szansa porysowania podłogi) o wymiarach 18m x 4m i grubości 1cm – każda płyta będzie miała 4m x 1,5m i będą połączone ze sobą na styk. W płycie stalowej będą umieszczone wszystkie dodatkowe mocowania płyt marmurowych. Materiał będzie surową stalową płytą, z czasem będzie ulegać niszczeniu i podlegać zmiennym warunkom atmosferycznym w środku pawilonu. Płyta powinna być „surowa” w swoim wyrazie, aby nie konkurować z perfekcją płyt marmurowych i minimalistycznym wydźwiękiem przestrzeni Pawilonu. Potencjalny koszt płyt, transportu i montażu ujęty jest w ogólnej kwocie kosztorysu.

Pod mniejszą ścianą pawilonu umieszczone są naczynia z wodą – w każdym naczyniu są 3 litry wody. Naczyn jest tyle ile dni trwa wystawa Biennale . Codziennie o godzinie 12:00 w południe osoba z obsługi bierze naczynie wypełnione wodą, wchodzi na drabinę dostawioną na ten czas do konstrukcji rynny i ręcznie wlewa wodę do rynny. Woda rozlewa się na całej powierzchni rynny i przez 7 kroplomierzy spada z określoną częstotliwością na drewniane elementy.

Nie cała woda wchłaniana jest przez drewniany element od razu – część wody ścieka po wypolerowanej płaszczyźnie kamienia i spływa do zaprojektowanej metalowej rynienki ustawionej pod każdą z płyt. Woda po wypełnieniu rynny po 24 godzinach jest opróżniana ręcznie do pozostałego pustego szklanego pojemnika z danego dnia. Pojemnik odkładany jest w to samo miejsce przy ścianie pawilonu. Obieg wody jest zamknięty. Jest to też rodzaj powtarzalnego rytuału, happeningu.

Ważnym elementem wystawy będzie kamera umiejscowiona w rogu sali. Będzie transmitowała obraz w jakości HD przez 24 godziny na dobę na stronę internetową wystawy. Będzie kadrować instalację złożoną z 7 płyt oraz napis z tytułem wystawy. Każda osoba na świecie ma możliwość wejścia na stronę i zobaczenia podglądu na żywo. Może się zdarzyć, że któraś z płyt pęknie podczas gdy wystawa jest zamknięta np. w nocy – będzie można to obserwować w internecie w relacji na żywo. Pozwoli to na wirtualne współuczestnictwo osób oddalonych od Wenecji oraz hipnotycznego powrotu do treści wystawy dla tych, którzy już ją widzieli i nadal są ciekawi dalszego rozwoju instalacji. W nocy instalacja i napis z tematem wystawy będą oświetlone małym sztucznym światłem, aby były dobrze widoczne w transmisji na żywo.

Po zakończeniu wystawy, pozostałe elementy instalacji (połamane płyty marmurowe oraz drewniane elementy) zostaną zebrane, umieszczone w otwartej, w części transparentnej drewnianej skrzyni i przewiezione do Polski. Skrzynia z zawartością będzie śladem i świadectwem procesu.

Pawilon i dalsze treści wystawy

Na jednej z bocznych ścian pawilonu zostanie umiejscowiony napis z tytułem wystawy. Będzie zajmował 3/4 szerokości ściany. Pozwoli na zdynamizowanie kompozycji pawilonu oraz ścianę z instalacją pozostawi wolną od dodatkowych elementów rozpraszających energię instalacji. Na drugiej bocznej ścianie będzie monitor LCD 60 - 70 cali lub projekcja rzucana z projektora (zależnie od warunków oświetlenia zastanych na oględzinach miejsca, zasłonięcie tylko części świetlików w dachu zniszczy pożądane równomierne doświetlenie instalacji światłem zewnętrznym, a przez to mocny i spójny odbiór instalacji przez odwiedzających). Na nim będzie wyświetlany film z początkowej fazy instalacji, gdy wszystkie płyty będą w całości, przeplatany kadrkami pokazującymi destrukcję poszczególnych płyt (sukcesywnie z postępem trwania instalacji). Ma to pomóc zrozumieć odwiedzającym całościowy zamysł instalacji nawet po jej całkowitej destrukcji.

Na dłuższej ścianie, na której znajduje się wejście do pawilonu, będą umieszczone treści merytoryczne wystawy. Po dwóch stronach wejścia będzie umieszczony tytuł wystawy i tekst opisujący temat wystawy – tekst wstępny z ideą instalacji. Będzie najważniejszym elementem wprowadzającym do tematu wystawy. Na ścianie znajdą się też teksty oscylujące wokół tematu wystawy, w ujęciu bardziej szczegółowym ukazujące problemy powstałe z relacji człowieka i przestrzeni. Znajdą się tam treści odnoszące się do przemian społeczno-historycznych ery modernizmu i postmodernizmu wraz z poszukiwaniem nowych form społecznego wyrazu i akceptacji, opisujące kondycje i podejście człowieka do „przestrzeni codzienności”, ukazujące emocjonalne i psychiczne nastawienie do tematu inności, obcości, różnorodności i wolności, aktualną kondycję w poszukiwaniu bezpiecznego i stabilnego kierunku społecznego. Materiałami uzupełniającymi będą zdjęcia ukazujące „przestrzeń codzienności” wraz z istniejącymi w niej elementami opresji wraz z krótkimi opisami.

Materiały uzupełniające wystawę

Materiałem uzupełniającym do wystawy jest katalog, druki ulotne, plakaty oraz gadżety rozdawane odwiedzającym pawilon. Katalog będzie skorelowany graficznie i projektowo z warstwą ideową instalacji i wystawy. Będzie zawierał w sobie wszystkie merytoryczne teksty umieszczone na wystawie oraz zdjęcia zarówno pokazane na wystawie jak i dodatkowo przedstawiające temat, dla których zabrakło miejsca w przestrzeni pawilonu. Katalog ukazuje też rejestrację fotograficzną procesu powstawania elementów instalacji, ich podróży na miejsce wystawy. Aby katalog był jak najbardziej aktualny, skład tego materiału będzie

zamknięty kilka dni przed otwarciem wystawy, wydrukowany oraz dostarczony na otwarcie wystawy.

Druki ulotne będą przedstawiać najważniejsze teksty dotyczące wystawy oraz zdjęcia instalacji. Plakat będzie artystyczno-graficzną formą pokazania najważniejszego elementu wystawy, jakim jest instalacja z jej ideowym odniesieniem.

Gadżetami wystawy będą małe kopie elementów drewnianych w formie breloków do noszenia – ma to przypominać odwiedzającym o temacie wystawy i być symbolem ekskluzji przestrzeni, które są obecne w przestrzeni wokół nich. Ten mały gadżet ma prowokować długo po opuszczeniu wystawy.

Podsumowanie

Wystawa ma przybliżyć temat przestrzeni i jej często niedostrzegalnych problemów. Uwrażliwić odbiorców na temat wolności w przestrzeni. Integralną częścią wystawy jest instalacja działająca sensualnie na wyobraźnię odwiedzających – prowokuje, nie pozwala przejść obojętnie obok tematu. Jest obiektem na tyle intrygującym, ale też silnym w wyrazie, że pozostaje na długi czas znakiem ekspozycji, odniesieniem do treści, które porusza. Wprowadza świadomy niepokój i niepewność przyszłości. Motyw igrania z czasem, zdarzeniami, których nie unikniemy. Wytrąca uczestników z bezpiecznej codzienności. Wzbudza wątpliwości. Po wyjściu z wystawy człowiek zadaje sobie jeszcze więcej pytań, ale odpowiedzi w sobie znajduje coraz mniej.











